

Sygn. akt III AUa 882/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka (spr.)
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2014 r. w Szczecinie

sprawy S. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 lipca 2013 r. sygn. akt IV U 1654/13

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską

**Sygn. akt III AUa 882/13**

## UZASADNIENIE

Decyzją z 10 maja 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w K. odmówił S. K. przyznania emerytury z tytułu pracy

w warunkach szczególnych. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że wnioskodawca nie posiada 15-letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych, przypadającego przed 1 stycznia 1999 r. Do stażu pracy w warunkach szczególnych nie uwzględnił okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...)

i (...) od 21 listopada 1983 r. do 31 sierpnia 1993 r., gdyż

z przedłożonych dokumentów nie wynika przynależność resortowa, tj. nie można ustalić nazwy stanowiska pracy i przynależności resortowej zakładu pracy według określonego aktu resortowego.

S. K. odwołał się od powyższej decyzji i wniósł o zaliczenie do okresu pracy w szczególnych warunkach wyżej wskazanego okresu. Podniósł, że miał wówczas wypłacany dodatek za pracę w warunkach szkodliwych. Wskazał nadto, że ZUS nie zaliczył mu także jako pracy w warunkach szczególnych okresu od 1999 r. do 2001 r. w (...)w B..

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wskazał, że odmówił ubezpieczonemu zaliczenia okresu pracy od 21 listopada 1983 r. do 31 sierpnia 1993 r. w Przedsiębiorstwie (...) na stanowisku tokarza-frezera jako okresu pracy w szczególnych warunkach z uwagi na brak świadectwa pracy w szczególnych warunkach za powyższy okres. Podniósł, że przedłożone przez ubezpieczonego zaświadczenie wystawione przez (...), jak również karty płac z zaznaczeniem o wypłacie dodatku za pracę w szkodliwych warunkach oraz angaże, nie dają możliwości ustalenia nazwy stanowiska pracy i przynależności resortowej zakładu pracy według określonego aktu resortowego. Natomiast informacja o wypłacie dodatku szkodliwego wskazuje jedynie na fakt, że ubezpieczony w spornym okresie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

W piśmie z 14 czerwca 2013 r. ubezpieczony wskazał, że zaświadczenie wystawione przez (...) jest w jego ocenie dokumentem wystawionym na podstawie istniejących dokumentów przekazanych przez nieistniejący już zakład pracy. Zdaniem ubezpieczonego fakt wypłacania dodatku za pracę w warunkach szkodliwych w spornym okresie przesądza o tym, że pracował on w warunkach szczególnych.

Wyrokiem z 25 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony urodził się (...) Dnia 6 maja 2013r. zgłosił wniosek o przyznanie prawa do emerytury. Dnia (...) r. ukończył 60 lat, posiada wymagany okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze co najmniej 25 lat, tj. 30 lat 11 miesięcy i 20 dni w tym 14 lat, 3 miesiące i 16 dni okresu pracy w szczególnych warunkach i nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. W okresie od 22 listopada 1983 r. do 31 sierpnia 1993 r. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w K., gdzie wykonywał prace tokarza – frezera, szlifierza, hartownika. Z akt osobowych ubezpieczonego z Przedsiębiorstwa (...) wynika, że ubezpieczony wykonywał prace na stanowisku tokarza-frezera.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługiwało na uwzględnienie. Wskazał, że zgodnie z art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r.

Nr 153, poz.1227; dalej jako: ustawa emerytalna) w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U.

z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej jako: rozporządzenie z 7 lutego 1983 r.), emerytura przysługuje ubezpieczonemu urodzonemu po 31 grudnia 1948r., jeżeli spełnił łącznie następujące warunki:

- osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn,

- nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek

o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa,

- w dniu wejścia w życie przepisów ustawy emerytalnej, tj.1 stycznia 1999 r. osiągnął okres składkowy i nieskładkowy wynoszący 25 lat dla mężczyzn, w tym okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wykonywanego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy, wynoszący co najmniej 15 lat.

Sąd Okręgowy zaakcentował, że w niniejszej sprawie poza sporem pozostawał fakt, że ubezpieczony ukończył 60 lat, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego i legitymuje się co najmniej 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym. Przedmiot sporu sprowadzał się do ustalenia, czy ubezpieczony legitymuje się 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy wskazał, że ubezpieczony nie przedłożył świadectwa pracy stwierdzającego przez zakład pracy, że w spornym okresie wykonywał pracę w szczególnych warunkach, zgodnie z wykazem A rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. W ocenie Sądu I instancji, dowodem potwierdzającym, że ubezpieczony w spornym okresie wykonywał pracę w warunkach szczególnych, nie jest wystawione przez (...) Biuro (...) Spółka z o.o. w K. zaświadczenie, ponieważ nie jest dokumentem tożsamym ze świadectwem pracy stwierdzającym przez zakład pracy na podstawie posiadanej dokumentacji, że pracownik wykonywał pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sąd Okręgowy wskazał nadto, że świadectwo pracy nie jest dokumentem abstrakcyjnym i w związku z tym, musi znajdować oparcie w dokumentacji pracowniczej, a w konsekwencji może być przez tę dokumentację weryfikowane (por. wyroki SA we Wrocławiu: z 19 kwietnia 2012 r., III AUa 226/12; z 4 kwietnia 2012 r. III AUa 249/12). Poza tym, wymienione zaświadczenie nie zawiera nazwy stanowiska pracy zgodnego z wykazem A rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., ani też zgodnego z rozporządzeniem resortowym. Ponadto, z treści dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego z okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w K. nie wynika, że w spornym okresie ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Poza tym, zeznania świadków S. D. i E. L. nie potwierdzają pracy w szczególnych warunkach w dochodzonym okresie. Świadczenie zeznali, że ubezpieczony wykonywał różnego rodzaju prace w godzinach pracy. Nie potwierdzają również pracy w szczególnych warunkach same wyjaśnienia ubezpieczonego co do charakteru pracy w spornym okresie. W ocenie Sądu Okręgowego, w oparciu o wyżej wskazane dowody, brak było podstaw do przyjęcia, że w okresie od 22 listopada 1983 r. do 31 sierpnia 1993 r. ubezpieczony pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach.

W konsekwencji dokonanych ustaleń nie było podstaw do uznania, że ubezpieczony pracował w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w wymiarze co najmniej 15 lat, a to skutkuje oceną braku prawa do świadczenia na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej.

Apelację od powyższego wyroku wniósł ubezpieczony. Wskazał, że za sporny okres przedstawił świadectwo pracy znajdujące się w aktach sprawy. W ocenie apelującego fakt, że zgodnie ze świadectwem pracy, pracował na stanowisku tokarza, nie przekreśla możliwości uznania spornego okresu jako okresu pracy w warunkach szczególnych. Wskazał, że nazwa stanowiska pracy podyktowana była wyuczonym zawodem, a w rzeczywistości wykonywał on pracę w szczególnych warunkach. Podniósł, że z zeznań świadków w niniejszej sprawie wynika, że wykonywał on różnego rodzaju prace w godzinach pracy, tj. tokarza-frezera, szlifierza i hartownika. Podkreślił, że poza pracą tokarza, wszystkie wymienione prace kwalifikowane są jako praca w warunkach szczególnych. W ocenie apelującego, nie może on ponosić konsekwencji zapisu w świadectwie pracy, który jest dla niego krzywdzący. Podniósł, że sąd ocenił zeznania świadków niekorzystnie dla niego. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, uznanie spornego okresu jako okresu pracy w warunkach szczególnych oraz przyznanie emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

2 kwietnia 2014 r. ubezpieczony wniósł pismo uzupełniające apelację. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił: błędną ocenę stanu faktycznego poprzez przyjęcie za prawdziwe, iż pracę wykonywaną przez ubezpieczonego: w okresie odbywania zasadniczej służby wojskowej od 27 października 1971 r. do 12 listopada 1973 r., od 23 września 1974 r. do 31 sierpnia 1978 r. na stanowisku ślusarza w (...), od 22 listopada 1983 r. do 31 sierpnia 1993 r. w Przedsiębiorstwie (...) i M. (...) w K. – należy traktować jako pracę niebędącą pracą

w szczególnych warunkach. Zarzucił nadto, że wyrok został wydany bez zasięgnięcia opinii właściwego biegłego z zakresu BHP, który mając niezbędną wiedzę w tym zakresie byłby w stanie ocenić, czy zakres prac wykonywanych przez ubezpieczonego w spornych okresach należy zaliczyć do prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Powyższą tezę uzasadnia fakt, że sąd nie posiada specjalistycznej wiedzy w tym zakresie, co

zaowocowało wydaniem orzeczenia bez właściwego zgłębienia przedmiotu sprawy. Podniósł on, że nie może ponosić negatywnych konsekwencji treści świadectwa pracy, w którym nazwa stanowiska nie odpowiada zakresowi faktycznie wykonywanych czynności. Wskazał, że na co dzień pracował z głośnymi urządzeniami typu: szlifierka, tokarka, frezarka, wiertarka. Podkreślił, że zgodnie

z przepisami uchwały Rady Ministrów z 17 sierpnia 1987 r. w sprawie zasad kształtowania w układach zbiorowych pracy wynagrodzeń oraz innych świadczeń

i uprawnień związanych z pracą, do drugiego stopnia szkodliwości dla zdrowia zakwalifikowane są prace w warunkach narażenia na działanie miejscowej wibracji, np. używanie ręcznych narzędzi pneumatycznych. Podniósł, że w wykazie A będącym załącznikiem do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w dziale XIV pkt 18 wymieniono obsługę urządzeń i narzędzi wibracyjnych lub udarowych. W ocenie ubezpieczonego zeznania świadków potwierdzają, że tego rodzaju narzędzi używał on stale podczas pracy. W ocenie apelującego, powinno się badać zakres faktycznie wykonywanych na danym stanowisku czynności, a nie tylko sugerować się jego nazwą. Nadto, w ocenie ubezpieczonego, wykonywanie prac powiązanych z pracą główną, która jest pracą

w szczególnych warunkach, nie pozbawia ogółu wykonywanej pracy przymiotu pracy w szczególnych warunkach. Wskazał on również, że organ rentowy zaliczył mu jako okres pracy w szczególnych warunkach okres od 19 sierpnia 1970 r. do

26 października 1971 r. na stanowisku szlifierza. Pracę tę był zmuszony przerwać

w związku z powołaniem do odbycia zasadniczej służby wojskowej, którą odbył

w okresie od 27 października 1971 r. do 12 listopada 1973 r. Apelujący podniósł, że po odbyciu służby, rozpoczął pracę na stanowisku ślusarza w (...) i tego okresu organ rentowy nie zaliczył jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, pomimo że pracę na stanowisku ślusarza w Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy uznał za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych. Wskazał, że przed odbyciem służby wojskowej i po jej zakończeniu, pracował w tej samej gałęzi pracy. Zgodnie zaś z obowiązującym wówczas przepisem art. 108 ust. 1 ustawy

o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, okres odbytej zasadniczej lub okresowej służby wojskowej zaliczał się, w zakresie wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem, do okresu zatrudnienia pracownikom, którzy po odbyciu tej służby podjęli zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy lub gałęzi pracy, w których byli zatrudnieni przed powołaniem do służby. Wskazał ponadto, że zgodnie z § 5 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1968 r.

w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin, pracownikowi, który podjął zatrudnienie po odbyciu służby, zaliczało się okres odbytej służby wojskowej do okresu zatrudnienia, w zakresie uprawnień uzależnionych od wykonywania pracy na danym stanowisku lub w określonym zawodzie. Zaakcentował ponadto, że zgodnie

z uchwałą Sądu Najwyższego z 16 października 2013 r. (II UZP 6/13), czas zasadniczej służby wojskowej odbytej w okresie obowiązywania art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, zalicza się – na warunkach wynikających z tego przepisu

– do okresu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym. W związku z powyższym, wniósł o zaliczenie okresu odbytej służby wojskowej do okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach, ponieważ zarówno w okresie przed powołaniem do służby, jak i po jej odbyciu, wykonywał pracę w tej samej gałęzi pracy w szczególnych warunkach. Apelujący wniósł nadto

o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego specjalisty z zakresu BHP na okoliczność, czy praca w spornych okresach od 22 listopada 1983 r. do 31 sierpnia 1993 r. w Przedsiębiorstwie (...) oraz od 28 listopada 1973 r. do 14 września 1974 r. na stanowisku ślusarza były pracami wykonywanymi

w warunkach szczególnych. Wniósł także o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania ubezpieczonego na okoliczność obsługi urządzeń wibracyjnych w pełnym wymiarze czasu pracy. W związku z powyższym, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w ten sposób, aby sporne okresy uznano za okresy, w których wykonywał pracę w warunkach szczególnych oraz o przyznanie prawa do emerytury z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

Podczas rozprawy przed sądem apelacyjnym ubezpieczony wniósł nadto

o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego od organu rentowego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09, Lex nr 585720).

Analiza zarzutów apelacyjnych wskazuje, że w niniejszej sprawie okolicznością sporną nadal pozostawała przesłanka co najmniej 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Odwoławczy podkreśla, że w judykaturze Sądu Najwyższego wskazuje się jednomyślnie, że przewidziane w art. 32 ustawy emerytalnej, prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 27 tej ustawy wieku emerytalnym, jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 tej ustawy, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. wyrok SN z 5 maja 2009 r. I UK 4/09, Lex nr 509022). Podzielając takie rozumienie instytucji emerytury z art. 32 powołanej ustawy, należy stwierdzić, że wyłącznie takie czynności pracownicze, które są wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, kwalifikują pracę jako wykonywaną w szczególnych warunkach. Znaczące przy tym są stopień uciążliwości owych czynników oraz wymagania wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia. Należy dodać, że z uwagi na wyjątkowość regulacji, wykonywanie pracy w warunkach szczególnych nie może zostać tylko uprawdopodobnione, ale musi zostać wykazane w sposób niezbity i nie budzący jakichkolwiek wątpliwości. Istotne jest, aby możliwe było pewne ustalenie przesłanki określonej w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. (§ 2 ust. 1), to jest – że praca na tak określonym stanowisku, związanym ze szkodliwymi dla zdrowia czynnikami – była wykonywana w pełnym wymiarze czasu pracy i stale.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że – jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych – nie nazwa zajmowanego stanowiska, a zakres faktycznie wykonywanych czynności ma znaczenie przy ocenie, czy pracownik pracował w warunkach szczególnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2011 r. I UK 393/10, Lex nr 950426, wyrok SA w Lublinie z 17 lipca 2011 r., III AUa 513/13, Lex nr 1335725, wyrok SA w Rzeszowie z 18 czerwca 2013 r. III AUa 267/13, Lex nr 1342366) oraz przyporządkowanie rodzaju wykonywanej pracy do któregoś ze stanowisk wymienionych w wykazie rozporządzenia.

Oceniając kolejno trzy sporne okresy, o których uwzględnienie w stażu pracy w szczególnych warunkach wnosił apelujący, Sąd Apelacyjny wskazuje, że okres pracy od 23 września 1974 r. do 31 lipca 1978 r. w (...) został zaliczony przez organ rentowy jako okres pracy w szczególnych warunkach, co wynika z karty przebiegu zatrudnienia (k. 109 akt emeryt.), dlatego wniosek apelującego w tym zakresie okazał się bezprzedmiotowy.

Kolejnym okresem, do którego odniósł się Sąd Okręgowy, jest okres od 21 listopada 1983 r. do 31 sierpnia 1993 r., kiedy ubezpieczony pracował w Przedsiębiorstwie (...) w K.. Sąd I instancji słusznie uznał, że brak jest podstaw faktycznych i prawnych, aby uznać powyższy okres za okres pracy w warunkach szczególnych. Sąd Odwoławczy wskazuje, że zgodnie z § 2 ust. 2 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., okresy pracy w szczególnych warunkach stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach lub w świadectwie pracy. Ze świadectwa pracy wystawionego za ten okres wynika, że ubezpieczony pracował na stanowisku tokarza. Sąd Apelacyjny wskazuje, że stanowisko takie nie występuje w wykazie A, który stanowi załącznik

do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Ubezpieczony podnosił jednak, że stanowisko to zostało wskazane mylnie, gdyż w większości wykonywał on prace frezera, szlifierza i hartownika. Co prawda prace szlifierza i hartownika są zawarte w wykazie A powoływanego rozporządzenia, jednakże wymienia się je w hutnictwie i w przemyśle metalowym, a nie w transporcie bądź łączności. Tymczasem ubezpieczony pracował w Przedsiębiorstwie (...). Ubezpieczony wnosił, aby wyżej wymienione prace zakwalifikować jako „obsługę urządzeń i narzędzi wibracyjnych lub udarowych” (pkt 18 działu XIV wykazu A rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.). Sąd Apelacyjny podkreśla jednak, że aby można było stwierdzić, że dana osoba pracowała w warunkach szczególnych, konieczne jest ustalenie, że pracowała na stanowisku wymienionym w rozporządzeniu stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, czyli przez co najmniej 8 godzin dziennie. Dowód w tym zakresie stanowi zgromadzona dokumentacja pracownicza, w szczególności świadectwo pracy, a także inne dowody (zeznania świadków, przesłuchanie strony). Świadectwo pracy wystawione przez pracodawcę traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (por. wyrok SN z 13 września 2011 r. I UK 107/11, Lex nr 1084700). Jeżeli zaś zachodzą wątpliwości co do stwierdzeń zawartych w świadectwie pracy, konieczne jest ich zweryfikowanie innymi dowodami, szczególnie dokumentami i dowodami osobowymi. Tymczasem, w niniejszej sprawie, ze zgromadzonej dokumentacji pracowniczej nie wynika wykonywanie przez ubezpieczonego prac szlifierskich, hartowniczych czy obsługi maszyn udarowych lub wibracyjnych. Dokumentacja potwierdza wykonywanie pracy tokarza oraz w niektórych okresach – tokarza i frezera. Jeżeli nawet na podstawie zeznań świadków oraz samego ubezpieczonego można by uznać, że ubezpieczony faktycznie wykonywał również prace szlifierza i hartownika lub obsługiwał urządzenia wibracyjne lub udarowe, to brak jest jakichkolwiek dowodów, że wyłącznie te prace wymienione w rozporządzeniu wykonywał codziennie przez pewien okres, przez 8 godzin dziennie – to znaczy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Dlatego też, ustalenia Sądu Okręgowego odnoszące się do powyższego spornego okresu są prawidłowe – brak jest dowodów na to, aby ubezpieczony pracował wówczas stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych.

Trzecim okresem, który ubezpieczony wskazał w piśmie uzupełniającym apelację był okres pracy od 28 listopada 1973 r. do 14 września 1974 r. w (...) na stanowisku ślusarza, a w związku z tym także okres zasadniczej służby wojskowej od 27 października 1971 r. do 12 listopada 1973 r. Okresy te nie były przedmiotem oceny przez Sąd Okręgowy, ubezpieczony wskazał je dopiero na etapie postępowania przed Sądem Apelacyjnym. W okresie od 28 listopada 1973 r. do

14 września 1974 r., po powrocie ze służby wojskowej, ubezpieczony pracował na stanowisku „ślusarza remontowego”. Czynności wykonywane przez ślusarza nie stanowią pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 16 października 2013 r. (II UZP 6/13, OSNP 2014/3/42), okres zasadniczej służby wojskowej odbytej w okresie obowiązywania art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zalicza się – na warunkach wynikających z tego przepisu – do okresu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym. Jednakże do zaliczenia okresu służby wojskowej jako okresu pracy w warunkach szczególnych, niezbędne jest powrót przez pracownika do pracy, która będzie pracą wykonywaną w warunkach szczególnych (por. wyrok SN z 4 grudnia 2013 r., II UK 217/13, Lex nr 1408683). Ubezpieczony wykonywał pracę w warunkach szczególnych przed odbyciem zasadniczej służby wojskowej, po jej zakończeniu podjął pracę

w przepisany termin 30 dni, jednak nie była to praca w warunkach szczególnych. Brak jest więc podstaw faktycznych i prawnych do zaliczenia okresu pracy od

28 listopada 1973 r. do 14 września 1974 r. w (...) na stanowisku ślusarza jako okresu pracy w szczególnych warunkach, a co za tym idzie, nieuzasadniony jest wniosek ubezpieczonego o doliczenie do okresu pracy w szczególnych warunkach okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej.

Sąd Apelacyjny podkreśla również, że otrzymywanie dodatku za pracę w szkodliwych warunkach nie jest równoznaczne z pracą w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Dodatek za pracę w szkodliwych warunkach nie dowodzi pracy w szczególnych warunkach, tak samo jak jego brak nie oznacza, że pracownik nie pracował w szczególnych warunkach (por. wyrok SN z 10 czerwca 2013 r., II UK 370/12, Lex nr 1341272).

W związku z powyższym, ubezpieczony nie legitymuje się co najmniej 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach. O uprawnieniu do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach decyduje łączne spełnienie wszystkich warunków określonych w tym przepisie, a nie samo przekonanie, że charakter lub warunki pracy wystarczają do uznania jej za wykonywaną w szczególnych warunkach (por. wyrok SN z 21 listopada 2001 r. II UKN 598/00, OSNP 2003/17/419). Brak więc jednej z przesłanek wymienionych w art. 184 ustawy emerytalnej jest równoznaczny z brakiem uprawnienia do tego świadczenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację ubezpieczonego jako bezzasadną.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską